



Sygn. akt V CSK 150/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSA Maria Szulc

w sprawie z powództwa Aliny C., Justyny C. i Pawła C.
przeciwko Międzynarodowym Targom K. Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w K.
o zapłatę i ustalenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 grudnia 2010 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 lutego 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powodów kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 czerwca 2008 r. zasądził od pozwanej Międzynarodowych Targów K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powodów: Aliny C. – 100.000 zł oraz Pawła C. i Justyny C. – po 150.000 zł, każdą z tych kwot z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2006 r., w pozostałej zaś części oddalił powództwo.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji pozwanej, wyrokiem zaskarżonym skarga kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że obniżył wysokość kwot zasądzonych na rzecz każdego z powodów o 11.514,80 zł, oddalił apelację w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów kwestionujących ocenę, że powodom przysługują roszczenia o zapłatę odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej oraz że odpowiedzialność z tego tytułu ponosi skarżąca. Uznał za spóźnione dowody zmierzające do wykazania braku po stronie skarżącej przymiotu samoistnego posiadacza budowli, która uległa zawaleniu. Nie uwzględnił zarzutu bezpodstawnego niezaliczenia na poczet odszkodowania darowizn osób trzecich, uznając je za zasiłki celowe wydatkowane zgodnie ze wskazaniem darczyńców, a także zarzutu wadliwego określenia początkowej daty naliczenia odsetek od zasądzonych odszkodowań, przyjmując, iż z upływem terminu określonego w wezwaniu pozwanej do zapłaty odszkodowań w skonkretyzowanych wysokościach pozostaje ona w opóźnieniu w ich zapłacie.

Za uzasadniony natomiast Sąd Apelacyjny uznał zarzut wskazujący na bezzasadne nieodliczenie od należnych powodom odszkodowań sumy wypłaconej im z tego tytułu przez ubezpieczyciela pozwanej w łącznej wysokości 34.544,41 zł. Przyjmując, że wypłacona należność przypadała powodom w równych częściach, obniżył zasądzone na ich rzecz odszkodowania o 11.514,80 zł.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach kasacyjnych pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej jej apelację i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzuciła naruszenie art.

381 k.p.c. przez pominięcie nowych faktów i dowodów, mimo że potrzeba ich powołania wynikała po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Podstawę naruszenia prawa materialnego skarżąca wypełniła zarzutami błędnego zastosowania:

- art. 446 § 3 k.c. przez nieuwzględnienie przy ustaleniu należnego odszkodowania kwot wypłaconych powodom tytułem bezzwrotnej pomocy finansowej,
- art. 446 § 3 k.c. przez przyznanie powodom odszkodowania mimo braku wykazania znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz
- art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 i art. 363 § 2 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia powzięcia przez pozwaną informacji o żądaniu powodów.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania należy stwierdzić, że podniesiony w jej ramach zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. okazał się chybiony. Słuszności tego zarzutu skarżąca upatrywała w bezzasadnym - jej zdaniem - pominięciu przez Sąd Apelacyjny dowodu w postaci dokumentu obejmującego umowę dzierżawy w sytuacji, w której potrzeba powołania tego dowodu powstała po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Tak skonstruowany zarzut nie mógł wyrzeć zamierzonego skutku, co wynika z nawet z twierdzeń samej pozwanej zawartych w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Skarżąca wskazała bowiem, że już w odpowiedzi na pozew twierdziła, iż jest dzierżawcą nieruchomości. Skoro więc miała dostęp do dokumentacji określającej stan prawny nieruchomości w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, to konstatację Sądu Apelacyjnego o możliwości skorzystania z tego dowodu już na tym etapie postępowania trzeba uznać za trafną. Umknęło uwadze skarżącej, że z faktycznym władaniem rzeczą wiąże się domniemanie samoistnego charakteru jej posiadania (art. 339 k.c.). Ciężar obalenia tego domniemania stosownymi dowodami spoczywał zatem na pozwanej już w postępowaniu

pierwszoinstancyjnym, gdyż same twierdzenia zawarte w pozwie nie były wystarczające do jego wzruszenia.

Zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c. nie usprawiedliwia również przekonanie skarżącej, że o potrzebie zgłoszenia nowych dowodów dowiedziała się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd - podzielany przez skład orzekający - zgodnie z którym zarzutu obrazy wymienionego przepisu nie uzasadnia pominięcie dowodu powołanego w dopiero postępowaniu apelacyjnym dlatego, że strona spodziewała się korzystnej dla siebie oceny dowodów przedstawionych w pierwszej instancji, bądź uważał te dowody za wystarczające do wykazania spornej okoliczności (zob. m.in. wyroki: z 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 67; z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000, nr 10, poz. 389; z dnia 15 czerwca 2000 r. II CKN 1107/98, nie publ.; z dnia 10 lipca 2003 r. I CKN 503/01). Niezależnie od powyższej oceny, jedynie ubocznie wypada zauważyć, że zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. nie został skorelowany z zarzutem obrazy art. 434 k.c.

Ocenę podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego należy rozpocząć od najdalej idącego zarzutu – tj. naruszenia art. 446 § 3 k.c. przez jego zastosowanie mimo niewykazania znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów. Zarzut ten nie mógł zostać uznany za usprawiedliwiony, gdyż w istocie zmierzał on do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i oceny dowodów, a w postępowaniu kasacyjnym zabieg taki jest niedopuszczalny. Z wiążących ustaleń Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wynika, że w następstwie śmierci Waldemara C. w położeniu powodów nastąpiły zmiany świadczące ewidentnie o znacznym pogorszeniu ich sytuacji życiowej. Sądy obu instancji wskazały jednoznacznie przesłanki, które doprowadziły je do takiej konkluzji. Podstawa naruszenia prawa materialnego nie tworzy właściwej płaszczyzny do krytyki ustaleń faktycznych i korzystania przez sądy *meriti* ze swobody oceny dowodów (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., III CKN 207/97, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 57/00, nie publ.).

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c. wskutek nieuwzględnienia przy ustalaniu wysokości odszkodowań uzyskanej przez powodów bezzwrotnej pomocy finansowej. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie służy zrehabilitowaniu - choćby częściowemu - uszczerbku szczególnego rodzaju w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej, a nie naprawieniu tradycyjnie rozumianej szkody. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 2 i 3 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ. i z dnia 30 września 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.).

Skoro znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. obejmuje nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody polegające nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale i na utracie realnej możliwości polepszenia, a niekiedy nawet ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej, to zrozumiałe jest, że takie szkody nie dają się ściśle matematycznie wyliczyć. Trudności te usprawiedliwiały odstępnie przez Sąd Apelacyjny od obniżenia stosownego odszkodowania o sumy wypłacone powodom jako zasiłki celowe przeznaczone przez darczyńców na pokrycie najpilniejszych wydatków wynikających z potrzeb ujawnionych bezpośrednio po tragicznym zdarzeniu. Zaskarżone rozstrzygnięcie uwzględnia zatem całokształt okoliczności sprawy, istotnych z punktu widzenia szczególnego charakteru odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i w sposób właściwy realizuje postulat indywidualizacji stosownego odszkodowania.

Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenia odsetek ustawowych od dnia powzięcia przez pozwaną informacji o żądaniu powodów. W judykaturze istotnie zarysowała się rozbieżność poglądów

co do tego, czy odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie odszkodowania pieniężnego należą się od dnia wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.), czy też od daty wyrokowania, jeśli odszkodowanie zasądzone z uwzględnieniem cen z tej daty. Niewątpliwie opóźnienie powodujące obowiązek zapłaty odsetek obejmuje również przypadki opóźnienia w wykonaniu tzw. zobowiązania niepieniężnego ze świadczeniem pieniężnym, którego przykładem jest zobowiązanie do naprawienia szkody w pieniądzu, wyrządzonej także deliktem. Jeżeli dłużnik nie płaci odszkodowania niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela (art. 455 k.c.), to wierzyciel nie ma możliwości korzystania z należnego mu świadczenia pieniężnego, a doznany z tego powodu uszczerbek powinien zostać pokryty przez przyznanie odsetek za opóźnienie w zapłacie. Powodowie domagali się zapłaty odszkodowań w sprecyzowanej wysokości z odsetkami za opóźnienie od dnia wcześniejszego aniżeli dzień wyrokowania. Jeśli więc w toku procesu okazało, że część dochodzonych odszkodowań istotnie należała się powodom od wskazanego przez nich dnia, to odsetki za opóźnienie w zapłacie tej części odszkodowania powinny być zasądzone od daty żądania, tym bardziej, że skarżąca nawet nie twierdziła, iż odszkodowanie zostało ustalone z uwzględnieniem cen obowiązujących w dniu wyrokowania. Pogląd, według którego zasądzenie odszkodowania według cen daty wyrokowania uzasadnia zasądzeniem odsetek od tej daty, nie sprzeciwia się zatem stanowisku, że ustalenie odszkodowania według cen z chwili, w której powinno ono być zapłacone (wyznaczonej przez wezwanie, o którym mowa w art. 455 k.c., lub zbieżnej z datą wyrządzenia szkody) usprawiedliwia zasądzenie odsetek za opóźnienie już od tej chwili, zwłaszcza wówczas, gdy za zasądzeniem odsetek od tej wcześniejszej chwili przemawiają okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.). Przewidziana w art. 363 § 2 k.c. zasada nie wyłącza ustalenia w danym wypadku odszkodowania według cen z daty, w której powinno ono być spełnione i zasądzenia go z odsetkami od tej daty (wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000 r., nr 9, poz. 158). Skoro wysokość stosownego odszkodowania została określona przez Sądy *meriti* z uwzględnieniem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów już z chwilą śmierci najbliższego członka rodziny, to zasądzenie odsetek ustawowych od daty

wyznaczonej w wezwaniu do zapłaty tego odszkodowania nie uzasadnia zarzutu naruszenia wskazanych przez skarżącą przepisów.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.